

Piotr L. WILCZYŃSKI

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Natalia ADAMCZYK

Krakowska Akademia im. A. Frycza-Modrzewskiego

Mirosław MATYJA

Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie

PROGNOZA KONSEKWENCJI KRYZYSU ZWIĄZANEGO Z COVID-19 W OPINII EKSPERTÓW

Z inicjatywy prof. Pawła Soroki powołany został zespół badawczy, którego zadaniem jest opracowanie raportu o skutkach kryzysu wywołanego przez wprowadzenie stanu prawnego zwanego pandemią COVID-19. Szczegółowe informacje na temat raportu znajdują się na stronie internetowej zespołu: raportokryzysie.pl. Dzięki uprzejmości koordynatora projektu, Przegląd Geopolityczny ma możliwość opublikowania części wyników badań zespołu dotyczącej kwestii geopolitycznych, jeszcze przed ich ogłoszeniem w formie publikacji książkowej. Do grupy ekspertów, w tym naukowców, przedsiębiorców, wojskowych i specjalistów w zakresie problematyki uwzględnionej w raporcie, wysłano kilkadziesiąt ankiet z pytaniami, które w poniższym opracowaniu zostały pogrubione. Odpowiedzi stanowiące elementy prognozy rozwoju sytuacji skatalogowano i podzielono na trzy kategorie: optymistyczne, pesymistyczne oraz pośrednie, które można uważać na najbardziej realistyczne. Celem prognozy jest przedstawienie prawdopodobnego scenariusza zmian sytuacji geopolitycznej w skali globalnej, regionalnej i lokalnej, do jakich dojdzie na skutek trwającego kryzysu, ale także w efekcie wydarzeń zaistniałych już przed wprowadzeniem stanu „pandemii” przez WHO.

Warto podkreślić, że środowisko badaczy sytuacji geopolitycznej związane z Polskim Towarzystwem Geopolitycznym, w odróżnieniu od niektórych innych grup społecznych i naukowych, uważa tzw. pandemię raczej za pewną formę wojny bioinformacyjnej, a nie rzeczywiste zagrożenie epidemiczne. W tym szerszym kontekście formułowano pytania zadawane ekspertom, a na podstawie uzyskanych odpowiedzi opracowano scenariusze rozwoju sytuacji składające się na prognozę. Poniżej zamieszczono pytania postawione ekspertom, oraz scenariusze rozwoju sytuacji wynikające z udzielonych odpowiedzi.

1. Jak zmieni się międzynarodowy układ sił na skutek kryzysu?

Ekspertci szczególnie brali pod uwagę rolę wielkich mocarstw w grze o hegemonię światową. Odpowiedzi najbardziej optymistyczne zakładały brak większych zmian w układzie sił, jednak wielu ekspertów uzależniało to od wyników nadchodzących wyborów prezydenckich w USA. Przewiduje się stopniowe osłabianie Ameryki względem Chin, które z czasem zostaną nowym hegemonem, przy czym zmiana ta ma dokonać się bez większych konfliktów.¹ Niezależnie od tego zmieni się prawdopodobnie działanie systemu światowego. Pandemia może posłużyć do dalszego wprowadzania rozwiązań o charakterze autorytarnym. Radykalne programy antykryzysowe mogą dotknąć, jak działo się to często w przeszłości, najsłabsze grupy społeczne. Ograniczenie praw obywatelskich oraz wprowadzenie elektronicznego nadzoru może stać się normą w wielu krajach świata, bowiem tylko dzięki temu system międzynarodowy będzie mógł wymusić dalsze swe funkcjonowanie w niezmienionych ramach. Z drugiej strony, w wariantcie pesymistycznym, wyżej opisane zacieśnianie systemu również ma miejsce. W nim też bieżąca wojna bioinformatyczna będzie się pogłębiać. Scenariusz ten nie tylko doprowadzi do umocnienia Chin, ale także Rosji, oraz nawet do całkowitego upadku Unii Europejskiej. Zwiększająca się niestabilność, nieprzewidywalność i niepewność w stosunkach międzynarodowych, sprawi, że pojawią się nowe konflikty o charakterze gospodarczym, społecznym i również militarnym. Tendencje izolacjonistyczne w miejsce globalizacji będą sprzyjać umacnianiu państw autorytarnych. Ameryka nękana kryzysem, nawet w sensie militarnym nie będzie mogła wspierać sojuszników, więc jej wiarygodność będzie spadać, a rosnące Chiny przejmą dominację nad Europą i Afryką.² Najbardziej realny wydaje się scenariusz podobnych wydarzeń, jednak dużo powolniejszych i stopniowych. Osłabienie UE już następuje, a towarzyszy temu ekspansja gospodarcza Chin w Europie. USA mogą wycofać się z Europy i skoncentrować się na konfrontacji z Chinami i Iranem odpowiednio na Bliskim Wschodzie i na Pacyfiku. Kryzys pokazał również, że szybki ratunek dla społeczeństwa i gospodarki oczekiwany jest w pierwszej linii ze strony państwa, a nie od ociążonej i zbiurokratyzowanej Unii Europejskiej. Wreszcie COVID-19 pokazał, że odradza się świadomość

¹ Orłowski, M., 2020. Globalna szachownica po pandemii (cz. I), *Pomorski Przegląd Gospodarczy*, <https://ppg.ibngr.pl/pomorski-przegląd-gospodarczy/globalna-szachownica-po-pandemii-cz-i> [wszystkie strony internetowe przeglądane we wrześniu 2020].

² Miłosz, M., 2020. Czas myśliwych, *Dziennik Gazeta Prawna*, <https://edgp.gazetaprawna.pl/e-wydanie/57232,27-marca-2020/70345,Dziennik-Gazeta-Prawna/717156,Czas-mysliwych.html>

narodowa w Europie.³ Osłabienie USA i Europy względnie oznacza wzrost Chin ale także innych mocarstw azjatyckich oraz Rosji.⁴

2. Jak będzie przebiegać dalsza rywalizacja USA z Chinami?

Optymistyczne głosy zakładają, że rywalizacja ta przerodzi się w pogłębiającą się wojnę handlową. Waszyngton stara się nadrobić stracony czas w rywalizacji poprzez mobilizację sektora prywatnego z udziałem publicznych funduszy, które finansują nie tylko badania naukowe, ale też rozbudowę mocy produkcyjnych. Swoje zasoby mobilizują również Chiny, gdzie do prac nad szczepionką ruszyły sektor prywatny, firmy państwowe, a nawet wojsko. Niestety, trzeba także brać pod uwagę wariant pesymistyczny, gdzie konfrontację handlową poprą groźby militarne i eskalacja konfliktów zastępczych oraz walki bioinformacyjnej.⁵ Ze względu na potencjał nuklearny obu mocarstw rywalizacja nie przyjmie jednak formy wojny konwencjonalnej. Trwać będzie jednak zacięta wojna hybrydowa, wojna poniżej progu otwartego konfliktu z wykorzystaniem cyberprzestrzeni, organizacji międzynarodowych, korporacji, grup lobbingsowych i niepaństwowych podmiotów politycznych. Eskalacja zbrojeń również będzie tego konsekwencją, jak w czasach tzw. Zimnej Wojny. Najbardziej prawdopodobnie jednak dalsza rywalizacja będzie przebiegać jak dotychczas, choć zależy to jeszcze od wyniku wyborów prezydenckich w USA. Relacje wzajemne będą mimo wszystko zaostrzone.⁶ Do tego niemal pewne jest, że wypróbowane techniki manipulacji politycznej w czasie kryzysu, będą coraz bardziej doskonałe także w stosunkach z innymi państwami.⁷ Nowy wirus stał się kolejną kością niezgody i przyczyną eskalacji napięć we wzajemnych stosunkach. USA są w tej chwili krajem najbardziej dotkniętym przez pandemię w kwestii obrotów handlowych, podczas gdy chińska gospodarka po kryzysie z początku roku praktycznie odzyskała już prawie pełny potencjał.

³ Matyja, M., 2020. Jaka przyszłość czeka Europę? Czy koronawirus zmieni układ sił? *Prokapitalizm*, <http://www.prokapitalizm.pl/jaka-przyszlosc-czeka-europe-czy-koronawirus-zmieni-uklad-sil/>

⁴ Otlowski, T., 2020. Geopolityka pandemii, *Pulaski Policy Paper*, <https://pulaski.pl/pulaski-policy-paper-t-otlowski-geopolityka-pandemii/>

⁵ Siudak, M., 2020. Koronawirus – pandemia, eksperyment czy nowoczesna wojna? *Nowa Geopolityka*, <https://geopolityka.net/michal-siudak-koronawirus-pandemia-eksperyment-czy-nowoczesna-wojna/>

⁶ Wnukowski, D., Wąsiński, M., 2020. Zaostrzenie polityki USA wobec Chin w czasie pandemii COVID-19, *Biuletyn PISM*, 148, https://www.pism.pl/publikacje/Zaostrzenie_polityki_USA_wobec_Chin_w_czasie_pandemii_COVID19

⁷ Kania, M., 2020. Trwa festiwal kłamstw i insynuacji. Chińczycy i Amerykanie desperacko szukają winnego pandemii, *Spider's Web*, <https://spidersweb.pl/plus/2020/05/spidersweb-pl-plus-chiny-wojna-ameryka-propaganda-pandemia>

3. Jak przebiegać będzie dalsza rywalizacja Rosja-NATO? I jak dotknie ona Polskę?

Kryzys i rosnąca potęga Chin może w optymistycznym wariancie przynieść rozwój współpracy NATO z Rosją, na przykład nowy układ dotyczący redukcji zbrojeń nuklearnych, lub rywalizacja utrzyma się na obecnym poziomie, ograniczając się do prowokacji w sferze politycznej i incydentów przygranicznych. Dyplomaci i wojskowi Sojuszu mówią, że Rosja w ostatnim czasie próbuje wykorzystać kryzys i testuje reakcje NATO. Sekretarz Generalny NATO podkreślił, że mimo pandemii zdolności obronne NATO nie zostały zmniejszone. Niestety głosy pesymistyczne wśród geopolityków przeważają. Mówią one o wejściu już teraz w stan wojny cybernetycznej i wyścigu zbrojeń. Militaryzacja wzajemnych relacji oznaczać będzie dla społeczeństwa większe koszty utrzymania wojska i zwiększenie wydatków budżetowych.⁸ Głośno artykułowane deklaracje Rosji o możliwości podjęcia „adekwatnych kroków” w odpowiedzi na umacnianie potencjału obronnego państw NATO, nagłaśnianie ćwiczeń wojskowych, przeprowadzanie na rozkaz prezydenta Rosji niezapowiedzianych sprawdzianów w siłach zbrojnych, czy też opublikowanie strategii nuklearnej mają jeden cel – chodzi o wywarcie presji i skłonienie Zachodu do nawiązania dialogu politycznego z Moskwą w sytuacji zagrożenia ze strony Chin. Jednym z głównych celów rosyjskiej polityki zagranicznej jest wykorzystanie tej sytuacji by zdobyć rolę ośrodka siły, który ma brać realny udział w zarządzaniu bezpieczeństwem w Europie.

4. Jak zmieni się układ sojuszy w świecie?

To, że sojusze się pozmieniają, uważa się za pewne. Dotychczas w historii nie było kryzysu, który nie spowodowałby zmian w stosunkach międzynarodowych. Pozytywne jest to, iż NATO jest ośrodkiem rozległej i rosnącej sieci powiązań partnerskich jako największy układ sojuszniczy na świecie, który obecnie obejmuje 28 państw. Dzięki strategicznej koordynacji wkładów do jego zbiorowego potencjału, NATO może pomnażać siły i w rezultacie zapewnić każdemu z państw członkowskich pełen pakiet obrony, w zamian za jego wkład.⁹ Niemniej jednak na skutek kosztów kryzysu i obostrzeń, wiele państw członkowskich NATO i partnerów wprowadzi ograniczenia już i tak skąpych wydatków na obronę. Spadnie przez to wzajemne zaufanie i w

⁸ Majchrzak, D., Wilczyński, P.L., Żołnierkiewicz, J., 2020. Lekcja pokonywania trudności, *Polska Zbrojna*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/32051?t=Lekcja-pokonywania-trudnosci>

⁹ Melese, F., 2009. Kryzys finansowy: podobny w skutkach do ataku terrorystycznego? *NATO Review*, <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2009/07/06/kryzys-finansowy-podobny-w-skutkach-do-ataku-terrorystycznego/index.html>

pesymistycznym scenariuszu może dojść do rozpadu sojuszu. Bezpieczeństwo zbiorowe, ale w wersji bardziej lokalnej, ograniczonej wyłącznie do najbardziej zaufanych parterów, w polskim przypadku, do państw V4, zacznie coraz bardziej zyskiwać na atrakcyjności. Jeśli państwa NATO, a zwłaszcza Niemcy, Turcja i USA, nie będą w stanie walczyć w jednym bloku militarnym i równo traktować mniejszych partnerów, to przyszłość NATO rysuje się dość ponuro.¹⁰ Niewiadomą pozostaje rola jaką po kryzysie odegrają mocarstwa wschodzące, dla których koniunktura polityczna będzie coraz korzystniejsza ze względu na osłabienie Zachodu. Zarówno Brazylia, RPA, Arabia Saudyjska, India, będące dotychczas partnerami USA, oraz mocarstwa azjatyckie, Japonia, Korea Południowa, Tajlandia, czy Indonezja, dla których zaangażowanie Chin w rywalizację z USA oznacza odciążenie, mogą wybrać niekonwencjonalne rozwiązania, w zależności od układów politycznych wewnątrz ich rządów.

5. Jak działać będzie Światowa Organizacja Zdrowia wykorzystana jako narzędzie chińskiej wojny bioinformacyjnej po wystąpieniu z niej USA?

W najbardziej optymistycznym wariacie eksperci przewidują reorganizację WHO (jak i innych organizacji) w celu zabezpieczenia ich przed wpływami lobbystycznymi. WHO nadal będzie mogła wspierać rządy swoją wiedzą ekspercką i funduszami, ale bez ingerencji wpływowych i bogatych organizacji pozarządowych,¹¹ takich jak np. Bill & Melinda Gates Foundation oraz National Philanthropic Trust. W 2018 r. tylko te dwie organizacje, znane z działań wspierających określone ideologie, przekazały na rzecz WHO ponad 300 mln \$. Scenariusz pesymistyczny jednak zakłada, że nie będzie większych zmian i organizacje międzynarodowe pozostaną pod wpływem grup interesów, nie tylko chińskich. Staną się one narzędziem wpływu i realizacji interesów narodowych lub ideologicznych, a nawet religijnych tych państw i NGO, które będą najwięcej w nie inwestować.¹² Uznany za najbardziej realny scenariusz jest bliski pesymistycznemu. Pomimo pewnych zmian personalnych w takich skompromitowanych organizacjach jak WHO, organizacje międzynarodowe będą powielać i szerzyć dezinformację na temat koronawirusa i jego wpływu na ludzkie zdrowie oraz na kondycję gospodarek jak to ma miejsce obecnie. W

¹⁰ Shapiro, J.L., Średziński, P., 2020. Nikt nie wygra na pandemii, *Nowa Konfederacja*, <https://nowakonfederacja.pl/nikt-nie-wygra-na-pandemii/>

¹¹ Zaręba, S., 2020. Stany Zjednoczone chcą opuścić Światową Organizację Zdrowia, *Biuletyn PISM*, 43, https://www.pism.pl/publikacje/Stany_Zjednoczone_chca_opuscic_Swiatowa_Organizacje_Zdrowia

¹² Brands, H., 2020. Wpływy Chin sięgają daleko poza WHO. Trwa walka o globalne przywództwo i ustalanie zasad, *Forsal*, <https://forsal.pl/artykuly/1468046.wplywy-chin-siegaja-daleko-pozza-who-trwa-walka-o-globalne-przywodztwo-i-ustalanie-zasad-opinia.html>

przyszłości rozpowszechnić one będą doktryny korzystne z punktu widzenia określonych mocarstw i międzynarodowych grup lobbujących.¹³

6. Jaka będzie przyszłość państw demokratycznych, które wprowadziły autorytarne obostrzenia przeciwko „pandemii”?

W wersji optymistycznej, po odwołaniu stanu „pandemii” zniesione zostaną wprowadzone wcześniej obostrzenia. Restrykcje wprowadzone na czas pandemii koronawirusa przez poszczególne rządy wzmacniają autorytarny trend w wielu krajach, stawiając na pierwszym miejscu zasadę bezpieczeństwa nad swobodnym przepływem osób. Ograniczenia mobilności, wolnego rynku, praw obywatelskich nie spotkały się z silnym sprzeciwem społecznym w Europie. Zdecydowana większość jej mieszkańców, mimo organizowania gdzieś protestów przeciwko restrykcjom, np. w Niemczech, poparła działania narodowych rządów, licząc na ich zniesienie po kryzysie.¹⁴ Jednak zwraca się także uwagę na negatywne konsekwencje kryzysu i pogłębienie tendencji autorytarnych, wykorzystujących narzędzia walki bioinformatycznej do zwiększania władzy i realizacji interesów politycznych. Na fali strachu przed wirusem władza będzie w tym scenariuszu wprowadzać kolejne obostrzenia, które mocno ograniczą prawa obywateli ale zostaną przyjęte jako standard i konieczność przez obywateli, którzy ulegną skutecznej propagandzie.¹⁵ W czasach „pandemii” rządy i media przedstawiały jako konieczne podejmowanie zdecydowanych i scentralizowanych kroków. Państwa przyjęły zatem coś na kształt ustaw o stanie wyjątkowym, aby skutecznie walczyć z koronawirusem i móc wprowadzić konieczne ograniczenia, w tym poruszania się, czy ochrony ludzi poprzez obowiązkowe czynności. W dłuższej perspektywie istnieje zagrożenie, że wolność i prawa człowieka zostaną ograniczone. Za najbardziej realne eksperci uznali brak zmian w sytuacji obecnej, czyli trwanie obostrzeń korzystnych dla rządów w pewnej formie, zwłaszcza tych umożliwiających większą kontrolę społeczną.¹⁶

¹³ Pleyers, G., 2020. The Pandemic is a battlefield. Social movements in the COVID-19 lockdown, *Journal of Civil Society*,

https://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/17448689.2020.1794398?casa_token=V1adnOYxthEAAAAA%3ADsNAYxsrTB7ru64laOCKXtVMOCvte15fdhxhbfRQtGCbEm9gFqkT2X8dNKdCQ13hsN9xfSVhzcw&

¹⁴ Buras, P., 2020. Pandemia koronawirusa zagrozi zasadom leżącym u podstaw Unii Europejskiej? *Euractiv*, <https://www.euractiv.pl/section/instytucje-ue/opinion/schengen-unia-europejska-koronawirus-covid19-polska-wegry-autokratyzm-demokracja/>

¹⁵ Jałoszewski, M., 2020. Koronawirus w Polsce ograniczy na zawsze nasze prawa? *Archiwum Osiatyńskiego*, <https://archiwumosiatsynskiego.pl/wpis-w-debacie/koronawirus-w-polsce-ograniczy-na-zawsze-nasze-prawa-analiza-okolo-press-ustawa-pis-to-prawny-populizm/>

¹⁶ Walkowski, M., 2020. Niepewna przyszłość świata, *Życie Uniwersyteckie*, <https://uniwersyteckie.pl/nauka/prof-maciej-walkowski-niepewna-przyszlosc-swiate>

7. Na kogo spadnie wina i odpowiedzialność za kryzys?

Najbardziej sprawiedliwe byłoby obciążenie odpowiedzialnością za kryzys Chiny, WHO oraz organizacje ją wspierające. Jednak USA wojnę handlową z Chinami przegrywają, a historia pisana jest przez zwycięzców, dlatego jest wysoce prawdopodobne, że sprawcy kryzysu unikną odpowiedzialności. Z drugiej strony, w wariacie pesymistycznym, przerzucanie się winą i odpowiedzialnością może trwać w nieskończoność. Realnie jednak winnego trudno będzie znaleźć w dobie zaawansowanych technik politycznej mistyfikacji i manipulacji mediami. Dlatego odpowiedzialność za niwelację skutków kryzysu spadnie na rządy państw, co skończy się dymisjami różnych członków rządów.

8. Jaki będzie efekt rosnącej kontroli Internetu oraz sieci mediów społecznościowych oraz wprowadzania narzędzi propagandy i wojny informacyjnej?

Nawet w optymistycznych wizjach koronawirus może być wykorzystywany do agresji informacyjnej, poprzez podważanie zaufania społecznego do instytucji państwowych i do ustanawiania większej kontroli nad obywatelami.¹⁷ Społeczeństwa, które są zagrożone przez prawdziwe lub wymyślone zagrożenia, zmęczone przestrzeganiem koniecznych obostrzeń, w których nagle pojawiło się wysokie bezrobocie i które z czasu dobrobytu nagle muszą przejść w czas zaciskania pasa, są bezcennym materiałem, gdzie można realizować rozmaite polityczne i ideologiczne interesy, wykorzystując zaognione i zradyzalizowane opinie społeczne. Narodowe kryzysy są okazją do obserwacji społeczeństw, ale również są przestrzenią aktywności obcych służb specjalnych. Eksperti zgodnie uważają, że rywalizacja polityczna zarówno w skali międzynarodowo-ideologicznej, jak i wewnątrzpaństwowej przeniesie się do cyberprzestrzeni. Społeczeństwa będą musiały mierzyć się z falą dezinformacji.¹⁸ Destrukcyjne działania informacyjne obcych służb będą w Polsce powodować obniżenie zaufania do administracji państwowej, korupcję polityków, ale także obniżenie wiarygodności instytucji kluczowych dla bezpieczeństwa polskiego państwa: wojska i policji. Dodatkowo pogorszeniu mogą ulec wewnątrzpaństwowe relacje międzyludzkie, co obniży stabilność i rozpocznie proces rozkładu więzi społecznych.

¹⁷ Sadowski, A., 2020. Koronawirus – kryzys epidemiologiczny czy informacyjny?

Defence24, <https://defence24.pl/koronawirus--kryzys-epidemiologiczny-czy-informacyjny>

¹⁸ Albrycht, I., 2020. Cyfrowa zimna wojna, *Forbes*, <https://www.forbes.pl/opinie/cyfrowa-rywalizacja-miedzy-usa-a-chinami-komentarz-instytutu-kosciuszki/7kh4nhv>

9. Jak kryzys wpłynie na rolę ONZ na świecie?

W wizjach najbardziej optymistycznych, możliwy jest wzrost słabnącej obecnie roli ONZ. Ma ona narzędzia do tego by pełnić rolę wspierającą proces odbudowy po kryzysie gospodarczym, zwłaszcza w państwach rozwijających się.¹⁹ Podkreślenie globalnego wymiaru obecnego kryzysu i możliwości wspólnotowej reakcji na zagrożenie pomogłoby w szybszym opanowaniu jego skutków, jednak ten scenariusz wymagałby oparcia współpracy w ramach ONZ na bardziej przejrzystych regulach i bardziej zrównoważonym podziale korzyści dla wszystkich stron. Dlatego wielu przewiduje raczej bardziej pesymistyczne dla ONZ scenariusze wydarzeń, gdzie organizacja ta nie sprawdzi się jako narzędzie do opanowania kryzysu. W związku z zastrzeżeniami wobec roli Chin w obecnym kryzysie, część państw (zwłaszcza USA, Japonia, Australia) będzie dążyć do ograniczenia wpływów ChRL w instytucjach ONZ. Jeśli to się nie uda, mocarstwa te mogą zredukować zaangażowanie w działalność systemu ONZ i jego finansowanie. Doprowadzi to do upadku ONZ, jak wcześniej Ligi Narodów, lub do marginalizacji jej roli w światowej polityce. Jest to też najbardziej realny obecnie scenariusz. Oczywiście pojawiają się postulaty reformy systemu ONZ, tak aby przygotować organizację do nowych wyzwań i usprawnić jej funkcjonowanie. Pasywność Rady Bezpieczeństwa ONZ zwiększy poparcie dla gruntownej reformy tego organu, ale do jej realizacji nie dopuszczą stali jej członkowie, w tym Rosja i Chiny, w razie potrzeby korzystając z prawa weta. Dlatego rola ONZ ulegnie ograniczeniu. Obecna sytuacja pokazuje, iż organizacje międzynarodowe pozostawiają główny ciężar walki z kryzysem państwom członkowskim.²⁰

10. Jak zmieni się globalna rola państwa, organizacji międzynarodowych, grup lobbingsowych, korporacji i sieci społecznościowych w wyniku kryzysu?

Niezaradność państw i organizacji może nasilić ruchy oddolne, a walka informacyjna może w dłuższym okresie uodpornić społeczeństwa na jej działanie, co rozwinie dążenia prowolnościowe. Jest to jednak bardzo mało prawdopodobne, gdyż już widzimy, jak doskonale wielkie korporacje wykorzystują sytuację, aby ugrać swoją stawkę. Apple i Google, rywalizujące ze sobą w wielu obszarach, ogłosiły, że wspólnie opracują technologie pozwalające na lepszy nadzór i monitorowanie osób zarażonych wirusem SARS-CoV-2. Wiele wskazuje na bardziej pesymistyczną wersję przyszłości, gdzie media i

¹⁹ Zaręba, S., 2020. Działania systemu ONZ wobec pandemii [w:] Sasnal, P. (red.), *Konsekwencje pandemii COVID-19 dla stosunków międzynarodowych*, PISM, Warszawa, s. 19-23.

²⁰ Łapiński, P., 2020. Czy Unia Europejska przegrała z koronawirusem? *Klub Jagielloński*, <https://klubjagiellonski.pl/2020/04/20/czy-unia-europejska-przegrala-z-koronawirusem/>

lobbying (a więc czwarta i piąta siła w państwach – po legislatywie, egzekutywie i jurysdykcji) umocnią się jeszcze bardziej. Przez to stopniowo uwidoczni się fakt, że demokracje parlamentarne, jako wynalazek przestarzały, nie sprawdzają się w praktyce politycznej w dobie wolności zapewnianej przez powszechny dostęp do Internetu. Sforsowane zostaną kolejne granice w dostępie do naszych prywatnych danych i wolności osobistych, jednak za cenę wzrostu świadomości społeczeństwa i radykalizacji ruchów antysystemowych.

11. Kto poniesie największe straty a kto będzie beneficjentem kryzysu?

W najbardziej optymistycznej wizji system pozostanie bez zmian dość zdecentralizowany, a największy zysk otrzymają najbardziej przedsiębiorcze firmy, których działalność opiera się na Internecie. Dziś powody do satysfakcji mają branże telekomunikacyjna i cyfrowa. Kiedy uwięzieni w domach masowo przeszliśmy na system pracy zdalnej, szybkie łączy się systemami podtrzymującymi nasze życie.²¹ Jednakże zyski i straty w skali globalnej dotyczą także podmiotów politycznych. Najczęściej jako beneficjentów oprócz niektórych mocarstw wymienia się także międzynarodowych spekulantów i grandziarzy, jak G. Soros i ich fundacje. Realnie najczęściej utracą te państwa, których gospodarka oparta jest głównie na turystyce (np. Cypr, kraje karaibskie), a także na usługach finansowych (np. Singapur, Luksemburg) i dużych obrotach handlowych (np. Niemcy, Holandia).²² Każdy niespodziewany szok gospodarczy to swego rodzaju przetasowanie w rankingach, które jedne państwa dołuje, a inne wynosi w górę. Do grona tych drugich należeć będzie kilka tych mocarstw, które odpowiedzą prawidłowo na zmianę i rozpoznają kryzys jako coś, co wywołane zostało poprzez chęć zmuszenia państw do wprowadzenia określonych zmian polityczno-gospodarczych. Zatem wygranymi będą te państwa, które nie zamkną swoich gospodarek, nie wprowadzą tzw. *lockdowns*. Przykładami takich państw jest Szwecja, czy Białoruś. Ich spadek PKB będzie zdecydowanie mniejszy niż innych krajów. Niemniej jednak w całym świecie, poprzez zmiany powiązań handlowych i przemiany rynkowe nastąpi pogorszenie standardów życia społeczeństw. Poza tym, gospodarki narodowe niektórych państw będą wsparte przez korporacje, przedstawiciele branży

²¹ Grzeszak, A., 2020. Jedni stracą, inni się wzbogacą. Kto zarobi na pandemii? *Polityka*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/rynek/1949714,1,jedni-straca-inni-sie-wzbogaca-kto-zarobi-na-pandemii.read>

²² Żuławiński, M., 2020. Które firmy stracą, a które zyskają na epidemii koronawirusa? *Bankier*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Ktore-firmy-straca-a-ktore-zyskaja-na-epidemii-koronawirusa-7840809.html>

medycznej oraz firm farmaceutycznych, które zyskają na kryzysie, a przez podatki będą te kraje się bogacić.²³ Tu dużo zarobią na przykład Chiny.

12. Jak kształtować się będzie polityka handlowa?

Dużo zależy od polityki poszczególnych rządów. Teraz gdy już jesteśmy jako kraj bogatszy o doświadczenia i analizy geopolityczne, gdy zdiagnozowano, na czym polega bieżący kryzys, powinniśmy to wykorzystać w przyszłości, gdy np. przyjdzie tzw. zaplanowana druga fala epidemii. W optymistycznej wizji wydarzeń, polski rząd i inne kraje stwierdzą, że nie trzeba spowalniać gospodarki, nie trzeba zamykać większości ludzi w domach, ograniczając ich wolności i prawa obywatelskie.²⁴ Niestety wszystko wskazuje, że ta wizja pozostanie w sferze marzeń, choć z drugiej strony zapowiadany pełny izolacjonizm również nie zahamuje w pełni procesów globalizacji i integracji gospodarczej, zmieni się tylko forma dystrybucji dóbr, z tradycyjnej na internetowo-kurierską. Gdy kryzys odpuści, ekonomiczna rzeczywistość może nie wrócić do czasów sprzed kryzysu. W siłę rośnie protekcjonizm. D. Trump przyzwyczaił świat do protekcjonizmu, który od początku kadencji obrał konfrontacyjny kurs w relacjach z Chinami, naciskając na amerykańskie korporacje, by z produkcją powróciły do kraju. Teraz podobnym językiem zaczynają mówić europejscy przywódcy. Rządy mogą wymusić ograniczenie optymalizacji kosztowej w niektórych sektorach, jednak globalizacja zostanie ograniczona dopiero wtedy, gdy firmy same zaczną stawiać na rodzimych dostawców.²⁵ Dlatego najbardziej realne wydaje się tylko okresowe zahamowanie globalizacji, a nie jej całkowite zakończenie. Będzie z pewnością więcej aktywności i interwencji państw w gospodarce, co podyktowane będzie zabiegami władzy jak i obywateli, którzy przeniknięci strachem przed kryzysem, będą chcieli ratować rodzimą gospodarkę, nawet za cenę działań protekcjonistycznych. Tendencje do protekcjonizmu i chęć do rozluźniania zewnętrznych powiązań gospodarczych przez czas jakiś mogą bardziej się wzmacniać i przeradzać wręcz w zapędy izolacjonistyczne i autarkiczne. To wszystko popychać może wiele krajów do orientacji nie tyle na globalizację, a na

²³ Tognini, G., 2020. Miliarderzy branży medycznej, którzy wzbogacili się na pandemii koronawirusa, Forbes, <https://www.forbes.pl/biznes/epidemia-koronawirusa-kto-sie-wzbogacil-na-epidemii-miliardy-na-koronawirusie/4syxw2z>

²⁴ Kowalski, M., 2020. Koronawirus, izolacjonizm i wolność, *Instytut Libertatis*, <http://libertatis.org.pl/koronawirus-izolacjonizm-i-wolnosc/>

²⁵ Lesik, M., 2020. Pandemia protekcjonizmu - nowy ład gospodarczy po koronawirusie, *Puls Biznesu*, <https://www.pb.pl/pandemia-protekcjonizmu-nowy-lad-gospodarczy-po-koronawirusie-989381>

regionalizację stosunków gospodarczych.²⁶ Recesja i wzrost zadłużenia państw jest nieunikniony niemal dla wszystkich państw w związku z kryzysowymi zmianami w handlu międzynarodowym.

13. Jak na kryzys zareagują struktury Unii Europejskiej?

Zwolennicy UE twierdzą, że pandemia stwarza dynamikę sprzyjającą zacieśnieniu integracji. Domagają się oni wzmocnienia wspólnych mechanizmów zarządzania kryzysowego i współpracy w zakresie ochrony zdrowia. Podkreślają również, że strefa euro byłaby w stanie lepiej poradzić sobie z kryzysem, gdyby unii monetarnej towarzyszyła większa koordynacja w zakresie polityki fiskalnej, gospodarczej i społecznej. Kryzys, mimo, że znacznie osłabi UE gospodarczo, utrzyma wdrażanie działań wspólnotowych, np. tworzenie nowych instrumentów pomocowych, przesuwanie środków z innych funduszy. Koncentracja na reformach wewnętrznych może sprawić, że rozszerzenie spadnie w hierarchii unijnych priorytetów. Z kolei eurosceptycy twierdzą, że sytuacja kryzysowa tworzy podatny grunt dla napięć. Negocjacje dotyczące unijnego pakietu pomocowego pokazały duże różnice między państwami i renesans podziałów znanych z czasów kryzysu finansowego. Osłabienie więzi doprowadzić może do znacznego osłabienia, a następnie rozpadu UE. Brak solidarności i narastające napięcia na wielu płaszczyznach doprowadzą do występowania kolejnych państw w UE. Analizując sytuację UE, geopolitycy widzą zarówno procesy podnoszone przez euroentuzjastów, jak i eurosceptyków. Twierdzą oni, że proces integracyjny ulegnie spowolnieniu. Nadal nie będzie wspólnej polityki bezpieczeństwa Europy, co jest istotne z geopolitycznej perspektywy. Tzw. wspólne zadłużenie pogłębi recesję w strefie euro, a także w krajach, gdzie waluta oparta jest częściowo na euro, na przykład w Polsce. Z czasem Unia Europejska będzie istnieć na zasadzie powtarzających się wewnętrznych pertraktacji. Wzrosną tendencje narodowe na szczeblu państwowym i zmniejszy się poparcie w poszczególnych państwach dla instytucji europejskich. W dalszej perspektywie spowoduje to zanik wspólnej polityki europejskiej, choć sama instytucja może przetrwać. Podziały wewnętrzne w UE będą się utrzymywać i trudniej będzie koordynować wspólnotowe działania. Dlatego nastąpi wzrost sporów wewnętrznych, a w UE dostrzeżemy proliferację projektów realizowanych przez tak zwane koalicje chętnych członków. Uwypuklą się podziały pomiędzy państwami północy i południa UE, a także podział na starych i nowych członków. Państwa będą się wzajemnie oskarżać o niedostateczną solidarność, obawiając się, że bez

²⁶ Kołodko, G., 2020. Potem, czyli świat po pandemii, *Rzeczpospolita*, <https://www.rp.pl/Koronawirus-SARS-CoV-2/304059955-Grzegorz-W-Kolodko-Potem-czyli-swiat-po-pandemii.html>; por. także studium A. Vitale w niniejszym tomie (przyp. red.).

odpowiednich funduszy unijnych nie będą w stanie odbudować swoich gospodarek.²⁷

14. Co dalej z kryzysem migracyjnym w Europie, czy nastąpi następna fala uchodźców?

Unię Europejską dotyka od dłuższego czasu oprócz problemów finansowych kryzys demograficzny. Polityka „multi-kulti” przyniosła podziały między państwami UE, a mieszkańcom niektórych miast zbrojne zamieszki na ulicach. Czy obecni imigranci wywołają destabilizację wykorzystując niezadowolenie społeczne w czasie kryzysu? Patrząc na wzrost kontroli na granicach spowodowanej kryzysem, fala z 2015 nie powtórzy się. Wspólna kontrola granic zacznie w końcu skutkować. Dla ludzi pragnących uzyskać azyl w Europie sytuacja staje się coraz trudniejsza. Koronawirus dostarcza politykom w różnych państwach unijnych silnego argumentu na rzecz utrudnienia, jeśli nie wręcz uniemożliwienia migrantom i uchodźcom wjazdu do Europy.²⁸ Jednak w wizji pesymistycznej uważa się, że migranci nieuchronnie doprowadzą do destabilizacji sytuacji w Europie. Zaogniona sytuacja wewnętrzna państw, może doprowadzić do przymusowych deportacji z uwagi na problemy finansowe UE, likwidacji obozów dla migrantów, wzrastającej liczby aktów agresji oraz łamania prawa, a przez to do rozbudowy struktur klanowo-mafijnych wśród społeczności migrantów. Niemniej jednak najbardziej prawdopodobne jest, że po zakończeniu kryzysu ruszy na Europę i jej zasilki socjalne kolejna fala imigrantów ekonomicznych. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna i konflikty zbrojne na świecie będą generować nowe fale migracyjne do Europy. Pandemia koronawirusa spowodowała, że temat potencjalnego nowego kryzysu migracyjnego niemal całkowicie zniknął. Nie oznacza to jednak, że zniknął sam problem. Pandemia może natomiast doprowadzić do większej polaryzacji opinii publicznej na ten temat, co może mieć wpływ na kolejne wybory parlamentarne w państwach europejskich i pewne zmiany w ich polityce migracyjnej.²⁹

15. Jak pogłębiony przez „pandemię” kryzys finansowy wpłynie na kondycję Unii?

Komisja Europejska pracuje nad funduszem odbudowy gospodarczej po kryzysie, który byłby finansowany poprzez obligacje gwarantowane przez kraje członkowskie. Jednym z jego elementów jest przewidziany tylko dla strefy euro

²⁷ Szymańska, J., Szczepanik, M., Płóciennik, S., 2020. *Działania UE wobec pandemii i jej konsekwencje dla integracji* [w:] Sasnal, P. (red.), *Konsekwencje pandemii COVID-19 dla stosunków międzynarodowych*, PISM, Warszawa, s. 15-18.

²⁸ Strauss, M., 2020. Jak koronawirus wzmacnia „Twierdzę Europa“, *Deutsche Welle*, <https://www.dw.com/pl/jak-koronawirus-wzmacnia-twierdz%C4%99-europa/a-52950038>

²⁹ Repetowicz, W., 2020. Czy koronawirus zabił kryzys migracyjny? *TVP Info*, <https://www.tvp.info/47251962/czy-koronawirus-zabil-kryzys-migracyjny>

program kredytów pomocowych. To rozwiązanie adresowane jest przede wszystkim do zadłużonych Włoch i Hiszpanii, które mogą zaciągnąć pożyczki bez warunków dotyczących kondycji ich budżetów. Trudno jednak się spodziewać, by dalsze zadłużanie UE przyniosło dobre skutki.³⁰ Komisja Europejska oczekuje, że gospodarka strefy euro skurczy się o 8,7 proc. w 2020 r., natomiast w 2021 r. wzrośnie o 6,1 proc. Z kolei gospodarka całej UE ma się skurczyć o 8,3 proc. w 2020 r. i wzrosnąć o 5,8 proc. w 2021 r. W 2020 r. przewiduje się więc znacznie większy spadek aktywności gospodarczej, niż zakładano w prognozie z wiosny, tj. 7,7 proc. dla strefy euro i 7,4 proc. dla całej UE.³¹ Wyżej wymieniony pakiet rozwiązań zadłużeniowych to reakcja na „pandemię”. Jeśli zadziała, może stanowić precedens. Niestety jest prawie pewne, że nie zadziała. Stawka dla Unii jest dziś niezwykle wysoka.³² Scenariusz najbardziej realny to spirala zadłużenia. Wspólne długi zmuszą poszczególne państwa do oszczędzania, również państwa bogate. W średnim okresie nastąpi więc ograniczenie budżetu UE – najprawdopodobniej po wyczerpaniu się obecnych środków budżetowych. Płatnicy netto przeżywają również kryzys, więc siłą rzeczy kondycja finansowa UE osłabnie w ciągu najbliższych 5 lat. Aktualna recesja jest krótka i tymczasowa. Długotrwałej recesji należy się spodziewać po 2025 roku, gdy nastąpi niedobór nie zepsutego dodrukiem pieniądza. Wszyscy obecnie czekają na inflację, która przez brak popytu jest przesunięta w czasie, ale już odczuwalną. Inflacja za parę lat wygeneruje osłabienie euro w stosunku do innych wiodących walut światowych. Wielkość strat związanych z „pandemią” będzie zależała również od wielkości postępującego bezrobocia. Do czasu opanowania „pandemii” istotne będzie wprowadzenie przez państwa UE elastycznych gospodarczych pakietów stymulacyjnych, obejmujących m.in. ulgi podatkowe i inwestycje publiczne. Będą one wspierać kondycję przedsiębiorstw, a tym samym zapobiegać np. redukcji zatrudnienia.³³

³⁰ Widzyk, A., 2020. UE szykuje plan odbudowy po pandemii. Może być wart 1,5 bln euro, *Deutsche Welle*, <https://www.dw.com/pl/ue-szykuje-plan-odbudowy-po-pandemii-mo%C5%BCe-by%C4%87-wart-15-bln-euro/a-53115373>

³¹ Kucharczyk, M., Bielski, P., 2020. Koronawirus: Prognozy gospodarcze Komisji Europejskiej niekoniecznie korzystne dla Polski, *Euractiv*, <https://www.euractiv.pl/section/instytucje-ue/interview/komisja-europejska-polska-gospodarka-koronawirus-covid19-kryzys-gospodarczy-pandemia-gospodarka-ekonomia-piotr-bielski/>

³² Nowicki, M., 2020. Kryzys to nie czas na projektowanie długotrwałych zmian. To czas strażaków, którzy muszą ratować gospodarkę, *Newsweek Polska*, <https://www.newsweek.pl/swiat/europa-po-pandemii-kryzys-to-nie-jest-czas-na-projektowanie-dlugotrwalych-zmian/dy8dkwm>

³³ Wnukowski, D., 2020. Konsekwencje epidemii koronawirusa dla gospodarki UE, *Biuletyn PISM*, https://pism.pl/publikacje/Konsekwencje_epidemii_koronawirusa_dla_gospodarki_UE

16. Jak zmieni się koncepcja działania NATO po kryzysie?

Jeden z przedstawicieli tej organizacji stwierdził: „Analiza obecnej pandemii jest użyteczna do rewizji naszej gotowości na poziomie państw członkowskich i NATO. Pandemia zwiększa nasze zrozumienie tego, jak rządy i społeczności reagują na przestrzeni czasu na taki szeroki kryzys. Jest to jednocześnie kryzys, który w coraz większym stopniu poddaje się próbom upolitycznienia go poprzez kampanie dezinformacyjne, co dostarcza nam w czasie rzeczywistym danych dotyczących tego, jak społeczeństwa i ludzie reagują w sytuacji, gdy kryzysy są dodatkowo komplikowane przez politykę. NATO będzie umiało zareagować w przypadku kolejnego kryzysu.” Jest to jedna z optymistycznych wizji wyrażanych przez członków organizacji finansowanych przez NATO.³⁴ Zdaje się, że kryzys związany z „pandemią” rzeczywiście może w znacznym stopniu wpłynąć na zmianę percepcji zagrożeń państw członkowskich. Na znaczeniu zyska rozwijanie mechanizmów zarządzania kryzysowego i walka z dezinformacją przeciwników takich jak Rosja czy Chiny.³⁵ Jednak w dużym stopniu państwa NATO są uzależnione od zasobów cywilnych oraz od odporności społeczeństw na propagandę i działalność agenturalną. Jest to czas próby dla współpracy cywilno-wojskowej i sytuacja ta wymaga wszechstronnego podejścia. Ograniczenie wydatków oraz zdolności do realizowania misji przez NATO może w dłuższej perspektywie negatywnie wpływać na wolę polityczną USA do zwiększania zaangażowania militarnego w Europie. Dlatego najbardziej realne wydaje się, że NATO osłabnie w Europie, w szczególności po wycofaniu się USA z Niemiec. Wywołana pandemią recesja utrudni zwiększanie wydatków na obronność do założonego poziomu 2% PKB, a nawet utrzymanie ich na dotychczasowym poziomie. Będzie to ograniczało możliwość zrealizowania zaplanowanych inwestycji, które miały zapewnić Sojuszowi równoczesną zdolność do obrony własnego terytorium i odstraszenia Rosji oraz zwalczania zagrożeń związanych z niestabilnością południowego sąsiedztwa. Współczesne zagrożenia dla społeczeństwa w coraz większym stopniu są generowane za pomocą środków niewojskowych i bez użycia siły, na co NATO nie jest jeszcze gotowe. NATO po kryzysie będzie oczekiwało, iż każde z państw członkowskich będzie zdolne do odparcia zagrożenia i podniesienia się z poważnego kryzysu, takiego jak katastrofa naturalna, załamanie się infrastruktury krytycznej, albo atak hybrydowy. Okaże się to nie możliwe dla części państw członkowskich, więc nastąpią podziały polityczne,

³⁴ Gjørsv, G.H., 2020. Koronawirus, niewidoczne zagrożenia i budowanie odporności, *NATO Review*, <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2020/05/20/koronawirus-niewidoczne-zagrozenia-i-budowanie-odpornosci/index.html>

³⁵ Lorenz, W., 2020. Pandemia COVID-19 – konsekwencje dla NATO, *Biuletyn PISM*, https://pism.pl/publikacje/Pandemia_COVID19_konsekwencje_dla_NATO

które mogą zaowocować nawet rozpadem NATO. Widać to już po polityce drugiego co do wielkości potencjału sojusznika po USA – Turcji.

17. Jak zmieni się finansowanie zbrojeń?

Dla Polski dobrą wiadomością jest to, że Ministerstwo Finansów Federacji Rosyjskiej zaproponowało ograniczenie przez trzy lata wydatków na programy zbrojeniowe o 5% w związku z „pandemią” i wywołanym przez nią kryzysem ekonomicznym. Oznaczałoby to obniżenie wydatków na zakup i modernizację uzbrojenia o około 225 mld rubli (3,2 mld dolarów).³⁶ Z drugiej strony jednak praktycznie pewny jest spadek wydatków na obronność w kolejnych latach dla Polski. I tak, w 2021 roku prognozowano PKB na poziomie 2.514,8 mld PLN, a obecnie jest to już tylko 2.356,1 mld PLN. Oznacza to spadek planowanych wydatków na obronność z 55,3 mld PLN do 51,8 mld PLN (o 3,5 mld PLN). A różnica ta może się jeszcze pogłębić.³⁷ Chiny jako zwycięzca kryzysu zwiększą na pewno wydatki na zbrojenia. Inne państwa nie mają na to środków. Niektóre państwa jednak podejną do tego na zasadzie zwiększenia wydatków budżetowych i rezygnacji z innych wydatków, w tym zdecydują się na zakup uzbrojenia we własnym przemyśle zbrojeniowym, który będzie dokładał swoją cegiełkę do PKB danego państwa. Przykładem państwa, które postąpiło w powyższy sposób jest Francja. Zmniejszenie wydatków na zbrojenia będzie obserwowane w państwach, których gospodarki (budżet państwa) doświadczą największych szkód w wyniku kryzysu i w tych, które największe środki przekierują na opiekę zdrowotną w wyniku uległości wobec dezinformacji i zabiegów lobbystycznych korporacji farmaceutycznych. Do grupy tej należy Polska.³⁸

18. Czy NATO okaże się wiarygodne?

Stany Zjednoczone opuściły ostatnio swojego sojusznika – Kurdów, w wojnie domowej w Syrii. Doświadczenie takie jest nieobce Polsce, opuszczonej przez sojuszników w 1939 roku. Generalną zasadą Sojuszu jest obrona wszystkich członków, a w szczególności ich integralności terytorialnej. Należy pamiętać, że to właśnie wiarygodność NATO w dużej mierze decyduje o jego skuteczności. Jednocześnie, system podejmowania decyzji w Sojuszu z zasady jest jednomyślny. Brak jednomyślności, jak w przypadku USA i Turcji w kwestii

³⁶ Sabak, J., 2020. Rosja ograniczy wydatki na zbrojenia. Powodem koronawirus, *Defence24*, <https://www.defence24.pl/rosja-ograniczy-wydatki-na-zbrojenia-powodem-koronawirus>

³⁷ Dmitruk, T., 2020. Prognoza wpływu koronawirusa COVID-19 na wydatki obronne, *Dziennik Zbrojny*, <http://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,11392,aktualnosci-z-polski-prognoza-wplywu-koronawirusa-covid-19-na-wydatki-obronne>

³⁸ Palowski, J., 2020. Koło ratunkowe dla przemysłu obronnego. Państwa NATO wydadzą miliardy, *Defence24*, <https://defence24.pl/swiat-wspiera-wlasna-zbrojeniewke-w-czasie-pandemii-a-polska>

kurdyjskiej może skutkować jeśli nie paraliżem, to spowolnieniem procesu reakcji NATO na zagrożenia, co dyskredytuje zdolności obronne NATO.³⁹ Zwiększenie wiarygodności NATO jednak może nastąpić dzięki zaangażowaniu Sojuszu w przeciwdziałanie wojnie bioinformacyjnej związanej z „pandemią” (we współpracy z UE), jak i działaniom propagandowym państw trzecich, mającym na celu osłabienie spójności NATO.⁴⁰ Z drugiej strony widzimy, że państwa NATO nie chcą ponosić odpowiedzialności za spadek wiarygodności. Rozprzestrzenianie się „pandemii” dezinformacji stworzyło zagrożenia dla społeczeństw wszystkich państw członkowskich i wyzwania dla politycznej spójności NATO. W reakcji na pandemię prezydent USA Donald Trump ogłosił decyzję o zamknięciu granic USA dla państw strefy Schengen bez konsultacji z europejskimi sojusznikami, co może być kolejnym czynnikiem wzmacniającym postawy antyamerykańskie w Europie i osłabiającym więzi transatlantyckie, od których zależy wiarygodność Sojuszu. Jednocześnie epidemia stała się dla Rosji i Chin okazją do nasilenia działań dezinformacyjnych, zmierzających do podsycenia antyamerykańskich nastrojów i negatywnej percepcji Sojuszu w społeczeństwach państw członkowskich. „Pandemia” wpłynie negatywnie na aktywność operacyjną NATO również przez to, że w kolejnych miesiącach można się spodziewać zmniejszenia lub odwołania kolejnych ćwiczeń, których celem jest m.in. wzmocnienie zdolności do prowadzenia misji kolektywnej obrony. Dlatego uważa się, że NATO pozostanie w stanie ograniczonej wiarygodności w Europie w okresie pokoju i braku konkretnego zagrożenia. Spory między sojusznikami w NATO trwają od dawna, ale z reguły są omawiane w zaciszu gabinetów i nie prowadzą do otwartego kwestionowania podstawowych założeń działań Sojuszu. Mamy więc do czynienia z nową i niebezpieczną dla NATO sytuacją, w której jeden z najsilniejszych sojuszników (Turcja) kwestionuje cele Sojuszu, podejmując przy tym ścisłą współpracę wojskową z państwem, które część państw członkowskich uznaje za egzystencjalne zagrożenie. Mowa oczywiście o Rosji. Ponadto recesja sprawi, że niektóre państwa członkowskie NATO staną się bardziej podatne na zagrożenia i bardziej otwarte na sprzedaż krytycznej infrastruktury. Spodziewane pogorszenie koniunktury może prowadzić do tego, że państwa trzecie, takie jak Chiny, będą próbować wykupywać w państwach Sojuszu przedsiębiorstwa ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa, chociażby

³⁹ Żywczyk, A., 2019. Groźby Turcji niszczą spójność NATO i wiarygodność wobec Rosji, *Defence24*, <https://www.defence24.pl/grozby-turcji-niszczą-spojność-nato-i-wiarygodność-wobec-rosji-komentarz>

⁴⁰ Szymański, P., 2020. NATO i Unia Europejska wobec zagrożeń hybrydowych, *Komentarze OSW*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2020-04-24/nato-i-unia-europejska-wobec-zagrozen-hybrydowych>

w sektorze telekomunikacyjnym i energetycznym. Wymienione zjawiska zdecydowanie pogorszą, ale nie ostatecznie, wiarygodność NATO.

19. Jak polskie społeczeństwo będzie odpowiadać na propagandę, jak zmieni się świadomość Polaków?

W ostatnich miesiącach, kiedy Polska nasila walkę z „pandemią”, do niemal każdego docierają poprzez media społecznościowe i w Internecie przeróżne niesprawdzone ostrzeżenia, hipotezy dotyczące rozprzestrzeniania się czy walki z koronawirusem. W znacznej części może to być celowa propaganda, mająca na celu zasianie chaosu i niepokoju społecznego. Jest to próba destabilizacji kraju, zarówno przez rząd, dążący do umocnienia swojej władzy, jak i mocarstw wrogich, sięgających dezinformację i osłabiających polskie społeczeństwo. Jednak w sytuacji braku zaufania do państwa i jego struktur, braku wiarygodności aparatu władzy, wzrośnie zapotrzebowanie na fakty oparte na nauce i sprawdzonych źródłach.⁴¹ Ten dobroczynny proces obejmie jedynie elity. Masy nadal będą na celowniku dezinformacji. Rozpowszechnianie fałszywych informacji będzie się zwiększać w konsekwencji zaniechania przez większość społeczeństwa weryfikacji źródeł pozyskiwanych informacji i szerzenia ich również przez media państwowe.⁴² Większość społeczeństwa polskiego jest sterowana medialnie i niedoinformowana. Edukacja Polaków i stworzenie społeczeństwa obywatelskiego jest w tych warunkach bardzo trudne. Jednak wraz z rozwojem „pandemii” i płynących z tego tytułu kolejnych ograniczeń nakładanych przez aparat państwa na obywateli i ich biznes, a także coraz częściej demaskowanych działań propagandowych i dezinformacyjnych państw trzecich i grup lobbingowych, w dłuższym okresie świadomość Polaków zacznie się poprawiać, a w konsekwencji spowoduje to sprzeciw społeczny wobec kolejnych obostrzeń i poszukiwanie rzetelnych informacji na temat rzeczywistej sytuacji w państwie.

20. Jakie będą skutki spadku zaufania społecznego w Polsce?

Na poziomie lokalnym zaufanie społeczne jest na znacznie wyższym poziomie niż w skali ogólnopolskiej, a więc lokalni liderzy, którzy w czasie epidemii okażą się dobrymi gospodarzami, będą mogli liczyć na wzmocnienie swojej pozycji. Wzmocni się troska o społeczności lokalne oraz działania

⁴¹ Leadership Academy of Poland, Jak COVID-19 zmieni Polskę. Prognoza liderów polskich środowisk branżowych i społecznych, *Publicystyka NGO*, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-covid-19-zmieni-polske-prognoza-liderow-polskich-srodowisk-branzowych-i-spoecznych>

⁴² Bildziukiewicz, M., 2020. W dezinformacji nie możemy do niczego przywyknąć, *Konkret24*, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/bildziukiewicz-w-dezinformacji-nie-mozemy-do-niczego-przywyknac,997728.html>

samorządów.⁴³ Jednak od lat obserwuje się spadek zaufania do instytucji, które z założenia powinny wskazywać nam kierunek działań i nas chronić - są to organizacje biznesowe, organy rządowe, media, organizacje pozarządowe. W pewnym stopniu przyczynia się do tego zwiększona polaryzacja, szybko zachodzące zmiany technologiczne, dezinformacja – zjawiska pogłębiające się w okresie „pandemii”. Interakcje społeczne i kontakt fizyczny stanowią nieodzowny element bycia człowiekiem. Napięcie psychiczne związane z koniecznością zachowania dystansu społecznego w związku z COVID-19 sprawia, że wielu Polaków nie może się doczekać powrotu do „normalnego życia”. Przywrócenie interakcji fizycznych sprzed COVID-19 będzie uzależnione od tego, czy ludzie ufają zapewnieniom o tym, że miejsca publiczne są bezpieczne i wolne od wirusa. Będzie to trudne zadanie, ale wykonalne, o ile nie zaprzestanie się zezwalać na dezinformację i szerzenie paniki i strachu w mediach.

21. Jakie efekty wywołają ruchy społeczno-polityczne finansowane przez zagraniczne ośrodki lobbingowe, jak np. LGBT?

Na stanie „pandemii” próbują ugrać kapitał polityczny również niezwiązane z COVID-19 grupy lobbingowe i ruchy społeczne. Ich wzmożona aktywność widoczna jest w szczególności po lewej stronie sceny politycznej. Presja polityczna wywierana na polskie społeczeństwo przez zagraniczne lub finansowane z zagranicy organizacje pozarządowe, mająca na celu powstrzymanie reform ustrojowych i przemian kulturowych zgodnych z oczekiwaniami narodu, została już dostrzeżona w niezależnych mediach, po wydarzeniach związanych z tzw. ruchem BLM w USA. Możliwe jest, że dla dobra Polaków i w celu ochrony polskiego interesu narodowego zabronione w ciągu kilku lat zostanie finansowanie działalności organizacji pozarządowych przez zagranicę. Niestety poprzez wyżej wskazaną nieświadomość społeczeństwa wobec działań o charakterze wrogim, dalsze zaangażowanie organizacji finansowanych z zagranicy w protesty antyrządowe oraz popularyzację ekstremizmu politycznego będzie miało coraz częściej miejsce na ulicach stolicy i innych miast w Polsce. Działalność wyrażająca się w postulatach celowej destabilizacji państwa poprzez np. tzw. „majdan”, mający prowadzić do obalenia legalnie wyłonionego rządu, może w końcu, w ciągu kilku lat osiągnąć cel i doprowadzić do anarchizacji. Zagraniczne wpływy na polskie życie społeczne i polityczne poprzez finansowanie organizacji pozarządowych przyczyniają się do szerzenia presji ideologicznej mającej na celu odstępianie od ochrony wartości konstytucyjnych, jakimi są w Polsce prawda i dobro, sprawiedliwość, niepodległość, dziedzictwo narodowe, rodzina i małżeństwo.

⁴³ Skarżyńska, K., 2020. Zaufanie przynosi dobre owoce, *Wież*, <http://wiesz.com.pl/2020/06/05/zaufanie-przynosi-dobre-owoce/>

Oslabi to Polskę i wiele innych państw obciążonych już teraz kosztami kryzysu i walką bioinformatyczną. Oznacza to zwiększanie w najbliższym czasie podziałów społecznych.

22. Jak zmieni się relatywna potęga militarna i gospodarcza Polski?

Oprócz kosztów generowanych przez kryzys, będzie to miało w długim okresie wpływ na sytuację gospodarczą Polski, jak i jej kondycję militarną. Ten „pandemii” może stać się dla Polski szansą na zmianę układu sił, do którego doszłoby w wyniku wprowadzenia mało popularnych reform np. wprowadzenia powszechnej służby wojskowej, deregulacji prawnej i obniżenia obciążeń podatkowych, likwidacji podatków dochodowych oraz ujednoczenia stawek VAT. Oprócz drukowania pieniądza i wspomagania chorego systemu bankowego, państwa Zachodu (w tym UE) nie mają innych pomysłów na wsparcie własnych gospodarek. Z uwagi na szczególny czas zagrożenia pandemią, można zrobić więcej. Kto pierwszy stanie na nogi po gospodarczym *lockdown* i najlepiej przetrwa okres kryzysu, zyska przewagę nad innymi gospodarkami. Jeśli polski rząd wykorzysta ten trudny czas, do zreformowania systemu podatkowego i przestawi zasady działania gospodarki na nowe, prostsze i bardziej rozwojowe tory, wówczas przekujemy złą kartę na dobrą monetę. Osłabienie gospodarcze zachodu (w tym Niemiec) pozwoli Polsce w dłuższej perspektywie skrócić dystans w zakresie poziomu rozwoju gospodarczego (Polska może dogonić Zachód pod warunkiem że recesja w Polsce nie będzie tak głęboka jak na Zachodzie). Niestety ta wizja jest mało prawdopodobna.⁴⁴ Z geopolitycznego punktu widzenia, w zakresie militarnym Polska utrzyma ważne miejsce na wschodniej flance Sojuszu jako państwo frontowe. Granice pozostaną na miejscu jeszcze dłuższy czas, choć działania hybrydowe i destabilizacja na poziomie lokalnym jest niewykluczona (działalność tzw. zielonych ludzików). Pod względem militarnym jednakże, wprowadzenie różnych obostrzeń w wojsku może mieć szczególne skutki dla bezpieczeństwa Polski. W perspektywie krótkoterminowej może dojść do zaburzeń w łańcuchach dostaw sprzętu i infrastruktury militarnej. Celowe działania wykorzystujące sytuację wokół „pandemii” mogą wkrótce zaistnieć, a ich wachlarz jest bardzo szeroki np. podjęcie agresywnych działań na Białorusi, co wobec utrudnionego procesu decyzyjnego podważyłoby bezpieczeństwo Polski. Znaczenie regionalne Polski może znacznie osłabnąć zwłaszcza jeżeli USA odstąpią od wsparcia realizowanej przez Polskę Inicjatywy Trójmorza. Pozycja

⁴⁴ Wojczal, K., 2020. Pandemia – szansa dla Polski, <https://www.krzysztofwojczal.pl/polityka/polska/krajowa/pandemia-szansa-dla-polski/>; Sieroń, A., Czy pandemia COVID-19 spowoduje zapaść globalnej gospodarki, *Przegląd Uniwersytecki*, <https://uni.wroc.pl/czy-pandemia-covid-19-spowoduje-zapasc-globalnej-gospodarki/>

Polski względem sąsiadów w aspekcie militarnym będzie zależała od dalszego wsparcia ze strony USA. To również przełoży się na znaczenie Polski w regionie.⁴⁵

23. W kim Polska będzie upatrywać wiarygodnego sojusznika?

W związku z „pandemią”, wcześniej wskazanymi problemami z wiarygodnością UE i NATO, kłopotami gospodarczymi, słabością militarną i trwającą wojną informacyjną należy się zastanowić nad kierunkami dalszej współpracy zagranicznej Polski. W najbliższym czasie, w związku z przewagą w polskim społeczeństwie postaw proamerykańskich, najprawdopodobniej Polska będzie nadal szukać sojusznika w USA. Skutkiem tego może być szereg ustępstw i podpisywanie dalszych niekorzystnych dla Polski umów, jak miało to miejsce w przypadku zakupu myśliwców F-35, kiedy to całkowicie zrezygnowano z offsetu i związanego z tym transferu najnowszych technologii do naszego przemysłu obronnego. USA jako gwarant polskiego bezpieczeństwa militarnego, sojusznik również w aspekcie wsparcia biomedycznego, udzieli wątpliwych, o czym przekonali się Kurdowie, gwarancji w zamian za uzależnianie w sferze polityczno-gospodarczo-militarnej. Ponadto osłabi to relacje w ramach UE, a zaostrzy stosunki z Rosją i przede wszystkim Chinami. Jedną z alternatyw może być postawienie jednak na większą współpracę z najbliższymi sąsiadami. Wiarygodnym sojusznikiem dla Polski stały się już tylko kraje Grupy Wyszehradzkiej. Polska jest utożsamiana jako lider grupy dlatego podjęcie współpracy gospodarczej oraz militarnej i koordynowanie działań z pozostałymi państwami członkowskimi jest wspólnym interesem wyjścia z sytuacji dla wszystkich czterech państw, czego wyrazem był ostatni szczyt V4 w Lublinie we wrześniu. Pożądane jest też zacieśnienie współpracy z państwami skandynawskimi, zarówno wojskowej jak i gospodarczej.

Obraz rozwoju sytuacji geopolitycznej w Europie i w Polsce, jaki wylania się z przedstawionych elementów przygotowywanej prognozy nie napawa optymizmem. Przyszłość maluje się w ponurych barwach, choć cień nadziei pozostaje, o ile przynajmniej niektóre działania sugerowane przez ekspertów zostaną podjęte.

⁴⁵ Palowski, J., 2020. Koronawirus uderzy w bezpieczeństwo Polski, *Defence24*, <https://www.defence24.pl/koronawirus-uderzy-w-bezpieczenstwo-militarne-polski-5-punktow>